

IX Ka 391/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Aleksandra Nowicka

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej T. H. K.

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019r.

sprawy **A. G.** oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 lutego 2019r., ***sygn. akt (...)***

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

IX Ka 391/19

UZASADNIENIE

A. G. został oskarżony o to, że od dnia 1 września 2017r. do 20 lipca 2018r. w m. N., gmina B., woj. (...), uchylał się od płacenia renty alimentacyjnej na rzecz M. G. w wysokości 600 zł miesięcznie, zasądzonej na podstawie protokołu ugody Sądu Rejonowego w B. z dnia 27 listopada 2014r. *sygn. akt (...)*, a łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych tj. o czyn z art. 209§1 kk.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 25 lutego 2019r. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zrzućanego mu czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył prokurator zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku polegający na uznaniu, że czyn zarzucany oskarżonemu nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego z art. 209§1 kk podczas gdy pełna i ponowna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony od maja 2018r. co najmniej do grudnia 2018r. uchylał się od płacenia renty alimentacyjnej na rzecz córki, w ten sposób, że pracował, miał środki finansowe, ale złośliwie przez okres co najmniej 8 miesięcy nie płacił należnej dziecku renty alimentacyjnej.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora kwestionująca trafność rozstrzygnięcia zasługiwała na uwzględnienie i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Nie sposób odmówić racji wywodom apelacji wniesionej przez prokuratora, w której podniósł, że zachowanie oskarżonego opisywane przez Sąd nie pozostawało obojętne prawnie. Rację ma apelujący, że Sądowi umknęło z pola widzenia, że od września 2017r. prowadzona była egzekucja komornicza z wniosku wierzycielki, o czym

oskarżony wiedział; wiedział także, że Fundusz Alimentacyjny wypłaca świadczenie zasądzone dla jego córki. Jak wynika z wyjaśnień samego oskarżonego matka dziecka poinformowała go, że z funduszu alimentacyjnego przychodzą pieniądze i ma jej już nie przekazywać wpłat (k.93v). Mimo tego oskarżony nadal wpłacał pieniądze na konto matki, które ta zwracała, ale nie skontaktował się ani z komornikiem ani z funduszem alimentacyjnym. Należałoby sobie więc zadać pytanie, czy uporczywe działanie polegające na wpłacaniu alimentów na rzecz osoby, która z powodów prawnych znanych dłużnikowi nie może ich przyjąć, zwalnia dłużnika ze zobowiązania? Czy ignorowanie tych okoliczności i kontynuowanie swego działania może uwolnić taką osobę od odpowiedzialności za przestępstwo? Odpowiedź na te pytania ma fundamentalne znaczenia dla prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego; treść rozstrzygnięcia wskazuje, że Sąd udziela na nie odpowiedzi twierdzącej. Zatem gwoli przykładu: dłużnik alimentacyjny, który wie, że wierzyciel otrzymuje świadczenie płacone przez Fundusz, a więc nie może przyjąć go także od niego, co miesiąc wpłaca alimenty choć są mu one za każdym razem zwracane, może robić to koniunkturalnie w nadziei, że uchroni się od odpowiedzialności karnej nie rozporządzając trwale swoim mieniem. Stwarza więc wrażenie dobrej woli i chęci wypełniania ciężącego na nim obowiązku, ale czy w istocie chce go wypełnić i zaspokoić wierzyciela?

Sąd stracił z pola widzenia, że oskarżony w końcu w maju 2018r. zaniechał wpłacania rat alimentacyjnych na konto matki dziecka i od tego czasu pozostaje zupełnie bierny wobec swego obowiązku – dalej nie skontaktował się z komornikiem, ani z Funduszem Alimentacyjnym. Przy ponownym rozpoznaniu Sąd winien rozważyć, czy zachowanie oskarżonego nie nosi jednak znamion uporczywości, czy nie wskazuje na to, że nie miał rzeczywistej woli wypełniania obowiązku alimentacyjnego, a jedynie stwarzanie takiego pozoru.

Z powyższych względów sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania by rozważył wskazane wyżej okoliczności.